



PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Środa, 12 października 2022 nr 172/2022

BRIEF LEWICA

Maksymalna cena prądu dla firm i gospodarstw domowych. Morawiecki ogłosił szczegóły

Chcemy jak najszerzej pójść z naszą obniżoną taryfą dla małych i średnich przedsiębiorstw i rozmawiamy o tym z UE. Proponujemy, by maksymalna cena prądu dla odbiorców wrażliwych oraz małych i średnich firm wyniosła 785 zł za MWh — zapowiedział premier Mateusz Morawiecki po wtorkowym posiedzeniu rządu. Gospodarstwa domowe, które przekroczą limit zużycia energii sięgający 2-3 MWh, zapłacą za tę nadwyżkę maksymalnie 699 zł/MWh.

Maksymalna cena prądu dla szpitali nawet dwa razy większa od obecnej

785 zł za megawatogodzinę (MWh) maksymalnie zapłacą za energię szpitale do końca 2023 roku – wynika z projektu o ograniczeniu wysokości cen energii elektrycznej dla podmiotów wrażliwych. Tyle że to dwa razy tyle, ile dziś płaci wiele z nich. Szefowie placówek mają nadzieję, że spółki energetyczne nie będą żądać maksymalnej kwoty. – Kontrakt z NFZ na przyszły rok ma być wyższy tylko o 4,7 procent. Nie będę miał z czego pokryć 100-procentowego wzrostu cen za energię – mówi jeden z nich. Inny cieszy się, że stawka zaproponowana przez rząd jest o ponad 1,7 tys. złotych mniejsza niż proponowana przez dostawców energii jeszcze w sierpniu.

Komentarz Lewicy:

Przyjmowane przez rząd rozwiązanie załatwia część problemu na dziś, ale ceny energii będą wciąż wysokie również w kolejnych latach, ale to nie będzie już problem Mateusza Morawieckiego i PiS, ale kolejnego rządu. Ale obecna władza się tym nie przejmuje, po nich choćby potop.

Pułap maksymalnych cen energii jest niewystarczający. Samorządy i przedstawiciele podmiotów wrażliwych liczyli na to, że te ceny będą niższe. A jaka cena ostatecznie będzie do zapłacenia to się okaże, cena węgla też miała wynosić 966 zł za tonę. W przeciągu roku dowiemy się ile firm upadło z powodu zbyt wysokich cen energii. Każde takie zamknięcie to kolejni bezrobotni i słabsza gospodarka.

Ceny energii elektrycznej w Polsce to efekt manipulacji spółek Skarbu Państwa na Towarowej Giełdzie Energii, a nie wzrostu kosztów jej wytworzenia. Organy nadzorcze z Ministerstwo Aktywów Państwowych na czele nie reagują, dlatego posłowie Lewicy Anita Sowińska i Dariusz Wieczorek składają wniosek do Najwyższej Izby Kontroli o kontrolę w ministerstwie kierowanym przez ministra Jacka Sasina oraz w Towarowej Giełdzie Energii.

W tej chwili samorządy, przedsiębiorcy, urzędy, szpitale, uczelnie otrzymują oferty na ceny energii na rok przyszły, które są czasem wyższe nawet dziesięciokrotnie. To są kwoty rządu 1850 zł za

megawatogodzinę, podczas gdy koszty wytworzenia energii w Polsce wynoszą od 200 zł do 600 zł za megawatogodzinę. Oznacza to, że państwowe spółki energetyczne zdzierają marże nawet rzędu 400%.

Przyczyną wzrostu rachunków za prąd nie są ceny węgla, ponieważ koszty wydobycia tego surowca nie wzrosły tak dramatycznie, a polskie spółki energetyczne produkują energię w przeważającej części z węgla. - Przyczyną nie są również ETS-y, ponieważ ceny emisji wręcz spadły od ubiegłego roku. Przyczyną są manipulacje na Towarowej Giełdzie Energii.

Na czym polegała manipulacja? Na celowym zmniejszeniu ilości energii na rynku, aby zwiększyć jej cenę. W sierpniu tego roku obrót energią elektryczną był o 22,9% niższy niż w sierpniu 2021 roku; już w lipcu był o 43% niższy niż w lipcu 2021 roku, natomiast w czerwcu był o 29,6% niższy niż w czerwcu 2021 roku, a w maju 2022 r. był o 50,9% niższy niż w maju 2021 roku. Jeszcze w kwietniu wzrost sprzedaży energii wyniósł o 3,7%.

O jak wielkich pieniądzach jest mowa widać z wyników ogłaszanych przez spółki Skarbu Państwa. - Po pierwszym kwartale 2022 r. spółki Skarbu Państwa TOP 20, a więc spółki energetyczne, mają zyski na poziomie 15,6 miliarda złotych, a więc podwoiły te zyski w stosunku do roku ubiegłego. W drugim kwartale jest to również kwota blisko 19 mld zł. W związku z czym z czegoś te pieniądze się biorą? Oczywiście biorą się z naszych kieszeni, z kieszeni odbiorców. Posłowie wystąpili do NIK-u, żeby sprawdzić, która ze spółek wprowadzała najdroższą energię w tym czasie na rynek. Najwyższa Izba Kontroli może sprawdzić, kto doprowadził do tego, że rzeczywiście te ceny wzrosły o kilkaset procent.

Dziś rząd zamraża ceny energii, działa tarcza inflacyjna, ale źródła drogiej energii pozostaną. Nie dajmy sobie wmówić, że za podwyżki cen prądu to jest winna UE. Za wzrost cen energii odpowiada rząd Prawa i Sprawiedliwości. 7 lat zaniechań i złych decyzji będzie skutkowało wyższymi rachunkami za prąd dla tych, którzy przekroczą limity albo nie obejmie ich zamrożenie cen prądu, a to zaprocentuje dalszym wzrostem cen usług i produktów. Budowano nowe elektrownie węglowe, w 2019 r. wstrzymano podwyżki cen energii, aby wygrać kolejne wybory, wreszcie nie inwestowano w sieci przesyłowe oraz odnawialne źródła energii. Efekt jest taki, że zgodnie z celem politycznym podwyżek nie było w 2019 r., ale dzisiaj prąd drożeje nie tylko przez wojnę, ale też złe decyzje polityczne PiS.

PiS w kontekście polityki energetycznej mówi o „okupancie brukselskim” oraz o „ekototalitaryzmie”. Zapominając, że liderzy PiS-u zgadzali się na taką politykę. Przypominamy, iż w grudniu 2020 r. premier Mateusz Morawiecki zaakceptował założenia polityki klimatycznej i redukcji emisji CO2 do 55% w 2030 r. To PiS zablokował i pomimo zapowiedzi wciąż nie odblokował ustawy 10H. Rok temu złożyliśmy jako Lewica projekt ustawy dotyczący odblokowania energetyki wiatrowej na lądzie, został on skierowany do komisji, ale pan przewodniczący Suski cały czas wstrzymuje ten projekt.

Konsumenci płacą za opieszałość rządu, Lewica od 2019 r. postulowała zamknięcie polskiego rynku dla rosyjskiego węgla. Gdyby PiS już 3 lata temu potraktowałby ten problem poważnie, to dziś byłibyśmy w zupełnie innym miejscu. Po pierwsze bardziej niezależni od Rosji, pod drugie z mniejszym szkiem podażowym oraz z większymi możliwościami pozyskiwania surowca z innych źródeł oraz większym potencjałem pozyskiwania energii z OZE. PiS przejadł miliardy złotych, jakie rząd otrzymał ze sprzedaży praw do emisji CO2 czyli ETS i zamiast inwestować je w odnawialne źródła energii zablokował energetykę wiatrową, wstrzymał rozwój fotowoltaiki – a teraz, aby przykryć

własną nieudolność domaga się obniżki cen ETS. W latach 2013- 2021 na sprzedaży uprawnień do emisji CO2 na aukcjach Polska zarobiła blisko 60 mld zł z czego do budżetu trafiło ponad 51 mld zł – to dane Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Gdyby rząd nie blokował OZE dziś pozycja Polski byłaby zupełnie inna. Od 2015 r. Polska oraz kontrolowane przez państwo spółki energetyczne odmówiły przyłączeń z odnawialnych źródeł energii na poziomie 30 gigawatów. Cała moc obecnie pracujących instalacji to jest ponad 50 gigawatów. Gdyby chociaż pracowało 15 z tych 30 gigawatów, to dziś w Polsce nie mielibyśmy kłopotów z węglem, nie mierzylibyśmy się z kryzysem energetycznym oraz gigantycznymi cenami energii. Żądamy odblokowania pieniędzy w ramach KPO, gdzie znajduje się 67 mld złotych (po obecnym kursie) na inwestycje w odnawialne źródła energii. Im mniej energii z paliw kopalnych tym większa niezależność Polski od spekulacji na rynku energii oraz od surowców z Rosji. Domagamy się uchwalenie ustawy 10H i rozbudowę elektrowni wiatrowych w Polsce.

Lewica opowiada się za wprowadzeniem podatku od nadmiernych zysków dla koncernów energetycznych, to narzędzie, które ma zmotywować spółki do nie podnoszenia marż do astronomicznych poziomów. Koncerny energetyczne poprzez swoje astronomiczne marże podniosły ceny energii do niespotykanych rozmiarów co nie tylko nakręca drożyznę w Polsce, ale zagraża wręcz stabilności gospodarczej państwa. Bez inwestycji w sieci przesyłowe i OZE cena energii będzie wysoka również za rok!

UNIA EUROPEJSKA

Ochrona uchodźców z Ukrainy. Unia Europejska przedłuża pomoc

Unia Europejska przedłuży tymczasową ochronę dla uchodźców uciekających przed wojną z Ukrainy. Chodzi o przepisy uzgodnione na początku marca, które zapewniają uchodźcom takie same prawa we wszystkich krajach członkowskich.

Źródło: Polskie Radio 24

Szef KNF: Niekorzystne orzeczenie TSUE to 100 mld zł kosztu dla banków

Zanegowanie możliwości dochodzenia przez banki wynagrodzenia za korzystanie z kapitału prowadziłoby do istotnego zachwiania stabilności rynku finansowego, a w wysoce prawdopodobnym scenariuszu – w efekcie nawet do jego załamania – uważa przewodniczący KNF Jacek Jastrzębski. Podał, że jednorazowy koszt dla banków niekorzystnego rozstrzygnięcia TSUE wyniósłby łącznie ok. 100 mld zł.

Źródło: Bankier.pl

Politico: KE chce zapewnić Ukrainie 1,5 mld. euro na miesiąc

Komisja Europejska pracuje nad zapewnieniem Ukrainie około 1,5 miliarda euro wsparcia budżetowego miesięcznie w przyszłym roku, pisze we wtorek na swoim portalu Politico.

Źródło: Forsal

KRAJ

Prezes NBP, 4 członków RPP rozważają zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa

Prezes Narodowego Banku Polskiego (NBP) i przewodniczący Rady Polityki Pieniężnej (RPP) Adam Glapiński oraz czterech członków RPP - Cezary Kochalski, Wiesław Janczyk, Ireneusz Dąbrowski i Henryk Wnorowski - wydali oświadczenie, w którym stwierdzili, że wyrażają "skrajną dezaprobatę" wobec działań, które w ich ocenie mogą stanowić naruszenie przepisów prawa; w związku z tymi działaniami uznają za zasadne rozważenie skierowania w tej sprawie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Źródło: Macronext.pl

Zaskakująca treść noty wysłanej do Niemiec. "Skandaliczna sytuacja"

Mimo szumnych zapowiedzi Ministerstwo Spraw Zagranicznych w nocy przesłanej do Berlina nie wspomina o konieczności wypłacenia reparacji za II wojnę światową — wynika z kontroli poselskiej, jaką przeprowadzili w MSZ posłowie Koalicji Obywatelskiej. Wcześniej PiS ogłosił, że Niemcy są nam winni 6,2 bln zł.

Źródło: Onet.pl

Tąpnięcie na rynku mieszkaniowym. Tak spadła sprzedaż mieszkań

W trzecim kwartale 2022 roku sprzedaż mieszkań u deweloperów giełdowych jest mniejsza o prawie połowę. - Potrzeba było dokładnie roku od daty pierwszej podwyżki stóp procentowych NBP, aby koniunktura sprzedażowa pierwotnego segmentu mieszkaniówki cofnęła się o mniej więcej osiem lat, czyli niemal dokładnie do punktu wyjścia okresu ostatniej prosperity - ocenia Jarosław Jędrzyński, ekspert portalu RynekPierwotny.pl.

Źródło: Money.pl

PiS ma problem. Polacy nie wierzą w rządową narrację o węglu

Choć rząd robi co może, by przerzucić odpowiedzialność za braki węgla na samorzady, to Polacy nie do końca "kupują" te tłumaczenia. Z najnowszego sondażu wynika, że więcej z nas twierdzi, że za dystrybucję surowca powinny odpowiadać prywatne firmy oraz spółki Skarbu Państwa.

Źródło: Businessinsider

"Składom węgla grozi bankructwo". Branża odpowiada na apel rządu

Prywatne firmy zajmujące się sprzedażą węgla, dysponujące siecią ponad 500 składów opału, są gotowe do współpracy w dystrybucji surowca z importu. Ich zaangażowanie będzie bardziej skuteczne od powierzenia tego zadania samorządom - przekonuje Izba Gospodarcza Sprzedawców Polskiego Węgla. Izba alarmuje, że jeżeli ruszy subsydiowana konkurencja ze strony samorządów,

składom prywatnym grozi bankructwo, a 20 tysięcy ludzi straci pracę.

Źródło: Money.pl

Mariusz Błaszczak chce stworzyć wojskową telewizję internetową

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak wydał zarządzenie, w myśl którego powstać ma wojskowa telewizja internetowa. Podległy resortowi Wojskowy Instytut Wydawniczy zajmie się produkcją filmów, nagrań i programów telewizyjnych.

Źródło: Wirtualnemedial.pl

Wielki zjazd w szkole Rydzka. Będą Kaczyński, Obajtek, Sasin czy Moskwa

Bezpieczeństwo energetyczne Polski będzie tematem przewodnim konferencji, która odbędzie się w środę w Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Zjawią się na niej ministrowie, prezesi państwowych spółek oraz prezes PiS Jarosław Kaczyński. Spotkanie rozpocznie się od poświęcenia ciepłowni geotermalnej.

Źródło: Businessinsider

Prezes KGHM odwołany. Marcin Chludziński nie będzie już szefem spółki

Rada nadzorcza KGHM odwołała we wtorek prezesa spółki Marcina Chludzińskiego i wiceprezesa ds. aktywów zagranicznych, Jerzego Paluchniaka – podała spółka w komunikacie.

Źródło: Interia.pl

Neo-sędziowie zadecydują sami o sobie. Szykuje się awantura w Sądzie Najwyższym

Nie kończy się spór o sędziów Sądu Najwyższego powołanych przez politycznie wybraną nową KRS. Ponad rok temu unijny trybunał uznał, że nie powinni oni pełnić swojej funkcji. Wyrok miała wdrożyć Izba Cywilna SN. I wdroży, tyle że do składu orzekającego dołączeni zostali... wadliwie powołani sędziowie.

Źródło: Onet.pl

Śledztwo "Czarno na białym" TVN24: Jan Paweł II po sygnałach o pedofilii polecił "modlić się za Kościół"

W diecezji w Buffalo dochodziło do molestowania i pedofilii, której dopuszczali się wysoko postawieni duchowni. O wydarzeniach informował m.in. Wiesław Walawender. Spotkał się zarówno z księdzem Dziwiszem, jak i Janem Pawłem II. "Papież wsunął mu w dłonie różaniec i polecił modlić się za Kościół" - opisuje autor wstrząsającego reportażu w TVN24, Marcin Gutowski.

Źródło: Gazeta.pl

ZAGRANICA

Jens Stoltenberg: Władimir Putin przegrywa wojnę w Ukrainie

- Mimo że Rosja coraz częściej ucieka się do przerażających, masowych ataków na ludność cywilną i infrastrukturę krytyczną, to Władimir Putin przegrywa wojnę w Ukrainie - powiedział Jens Stoltenberg podczas wtorkowego wystąpienia w Brukseli. Dodał, że NATO będzie stało po stronie Ukrainy aż do zakończenia konfliktu.

Źródło: Polsat News

NATO przeprowadzi ćwiczenia nuklearne po groźbach Putina

NATO zorganizuje w przyszłym tygodniu coroczne ćwiczenia odstraszenia nuklearnego w obliczu narastających zagrożeń użycia broni atomowej przez rosyjskiego prezydenta Władimira Putina - podaje "Financial Times".

Źródło: Businessinsider

Bezpieczne niebo nad Ukrainą. Ważna decyzja Białego Domu

— Stany Zjednoczone przyspieszą wysyłkę zaawansowanych systemów obrony przeciwlotniczej NASAMS na Ukrainę — powiedział rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu John Kirby. Decyzja taka zapadła po niszczycielskich ostrzałach rakietowych Ukrainy przez wojska Putina.

Źródło: Onet.pl